

Nr. 271

Cena abonamentu:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 915
Miesięcznie „ 315
za roznośnienie
35 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 720
Miesięcznie „ 240
poza Łódź, egz. mk. 16
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60.594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**BUDCJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!**

KALENDARZYK

2	Aniołów Stróżów
3	P. Kandyda
4	w Franc. Serai
5	S. Placyda
6	C. Brunona.
7	P. + N.M. Róz,
8	S. Pelagji

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr. 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 3 października 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Rakama Polska” Jassa 10. 1921
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
na godzinie 5 do redakcji: telefon 28. 271

Grand - Kino

25 Piotrkowska 72

Od W T O R K U dn. 4 b. m

Ekscentryczne przygody
indyjskiego fakira

TAGORA GO-PALA

w c. 10-aktowym egz. 10-ym
cie pod tytułem

„PŁONĄCE MIASTO”

Akcja rozgrywa się w dzielnicy chińskiej New-Yorku

Dla dzieci i młodzieży dozwolona

Passe-partout oprócz urzędowych i prasowych nieważne

Opinia publiczna.

Zastrzeżenie.

Ostrzega się przed nabyciem następujących

cseków:
1) 192325 mk. wystawca S. Warszawski, zlecenie Blechszajn Warszawski, płatny 8 | X r. b.

2) 240000 z Banku Przemysłowego, wyst. Tomas Rupin-zlain, zlecenie Blechszajn Warszawski, płatny 7 | X r. b, za Nr. 1154

3) 28925 mk. wyst. A. Wiślicki, zlecenie Blechszajn Warszawski, płatny 7 | X r. b.

4) 63085 mk. na Bank Przemysłowy wyst. Rafałowicz i Szum, zlecenie Szapiro i Rajzenberg, płatny 8 | X r. b.

Niniejszem wymienione czeki unieważniam. Polega zawiadomiona. Zwrócić czeki N. Kapel majster Andrzeja 29 od 2-5 p. p.

Niechże więc opinia publiczna zacznie w tym kierunku na serjo działać.

Komuniści.

Komuniści coraz bardziej grasują w Polsce. Do kas chorych w Warszawie wybrano aż 20 komunistów. Komuniści mają wszędzie swoje filje i uprawiają konspiracyjną robotę, która niemało krzywdy przynosi Polsce.

Szczególniej operują komuniści w ogniskach robotniczych.

Z Krakowa piszą do nas, że tam i w Zagłębiu Dąbrowskim już część ich aresztowała organy policyjne.

Na zarządzenie krak. defenzywy policyjnej dokonano aresztowań na prowincji, a mianowicie w Chrzanowie i Jaworzniu.

I tak aresztowani i odstawieni do więzień krak. okr. sądu karnego zostali: Dryja Jan, Dziuba Ludwik, Gocol Jan, Proksa Jan, Słeczka Stanisław, Stelmarski Franciszek, Smulkiwicz Stanisław i Tylek Franciszek. Wszyscy ci aresztowani zajmowali się organizowaniem komunizmu na terenie Zachodniej Małopolski.

Z powodu tego aresztowania w trzech szybach kopalni w Jaworznie wybuchł strajk protestujący — polityczny.

Śmieszne jest stanowisko chrześcijańsko-społecznych górników i członków N.P.R., którzy bezmyślnie staneli też w obronie pionierów anarchii, nie wiedząc dobrze o chodzi.

Przeżywamy bardzo ostrą chorobę moralną, panuje ona u nas epidemicznie i zamiast słabnąć wzmaga się z dniem każdym, pomimo narzekania i świadomości ogółu, że wzrost tej choroby dla nas układa się nie proporcjonalnie.

Tę chorobę, jak zaznaczyliśmy jest upadek moralnych pojęć, moralnych zasad, które sięgają zenitów, podkopują byt narodowy.

Zachorowaliśmy na demokratów, ale nie na demokratów prawdziwych, jeno tych w najgorszym gatunku.

Demokratyzm nasz posunął się do tego, że czem większy analfabeta, tem według dzisiejszych pojęć jest lepszym demokratą.

I na pomniku, wyrażającym wolę narodu, narodu bardzo kulturalnego, narodu o szerokiej zachodniej nauce, która wniosła do nas najidealniejsze pierwiastki dobra i piękna, postawiono dziś bóstwo jakieś z przedpogańskich czasów dla którego wszystko nie przedstawia trudności do zrobienia w tych warunkach, gdy się nic nie robi lub źle się robi.

Jeżeli państwem, mówi przysłowie, rządził król mądry, to i w państwie działo się dobrze, ale jeżeli głupi, to zwykle panował głód i nieporządek.

Do przysłowie można zachować po wsze czasy w pamięci.

Za głupiego króla upada moralność, rodzą się pochlebcy, a co za tem idzie nie ma uszanowania prawa.

O prawach Rzeczypospolitej decydują w wielkiej ilości analfabeci, bardzo lichy rozwinięci i partyjnicy, tyjący na tem, że mają sironki ków, którzy ich żywią.

Każdy jednak taki partyjnik wie, że służba w partji niepewna, więc, póki ma sposobność, chciałby przejść do sfer rządzących, bo to do daje uroku.

I znów, zamiast najzdolniejszych ludzi państwem rządzą ci, co się do tego rządu za pomocą zdrowych ramion i silnych garści wdrapać umieli.

Takiemu nie zależy na tem, żeby w kraju było dobrze, jemu idzie o to, aby on miał wstydu pod dostatkiem. Ubrał więc moralność własną w ciemne szkła okularowe i uśmiecha się głupkowato, że tak piękny jest kraj jego, że posiada tyle swobody!

A ta swoboda polega na tem, że każdy tego kraju mieszkaniak chciałby jak najwięcej pobierać pieniędzy nie robiąc nic, chciałby oszukiwać bliźnich, zdzierać z nich skórę, rabować

frymarczyć najwięcej uczuciami, by eby dużo naciągnąć i puścić pieniędzy. Zład Rzeczypospolita w wielkiej obawie, czy owi synowie, demokraci nie przetrwają tej pasma życia, czy nie rozdrapią ją na kawałki!

I patrzy owa Rzeczypospolita na banki w kraju, które biorą tylko 29 procent.

Patrzy na ministerjum pracy i opieki społecznej nie pozwalając pracować nad 8 godzin dziennie a w sobotę 6, czyli że 118 godzin tygodniowo człowiek pracuje zaledwie jedną czwartą i to nie całą, gdy policzymy święta. Nie wolno pracować nawet temu, co sam chce sobie grosza zaoszczędzić na starsze lata.

Przygląda się Rzeczypospolita zbytkom w strajkach i rozrzutności niemałej, lituje się nad tymi, którzy za łurę, kawę zwaną, płacą za kilka kropel po 20 marek. Płacę owa nasza odrodzona Ojczyzna nad upadkiem moralności i liczy złodziei, martwiąc się, że w arkuszach spisu jednodniowego pominięto rubryki: złodziej, bandyta, paskarz bo wtedy mogłaby wyznać przed całym światem, że przecież w czemś przoduje.

Wobec takiego stanu rzeczy musi się wywiązać zdrowa opinia publiczna, domagająca się:

1) Silnego rozumnego nie z analfabetów złozonego seimu,

2) Takiegoż rządu.

3) Poszanowania praw Rzeczypospolitej.

4) Wypowiedzenia walki żywiołom skrajnym, podburzającym naród i wiodącym go ku niepokojom i krwi rozlewowi.

5) Wyrównania podatków.

6) Zaprowadzenia jak najdalej sięgających oszczędności.

7) Poszanowania pracy.

8) Kary śmierci na paskarzy i zdrajców, co służą interesom obcym za srebrniki judaszowe.

9) Ojeki nad zdemobilizowanymi żołnierzem i walczącym na froncie.

10) Wychowania spartańskiego młodzieży t. p.

Naród nareszcie musi się ocknąć i powiedzieć sobie:

Organizm mam zdrowy, chcę mieć kraj wolny i silny, a więc poświęcę siebie, jak ci żołnierzyki poświęcali swoje życie dla ojczyzny! Niechże przynajmniej nowe pokolenia wiedzą że odebrali z rąk ojców swoich kraj zdrowy, a nie urągany zarazoną ojczyznę.

Program rozbrojenia.

GENEWA (Hawas). Na sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia Ligi, przedstawił Robert Cecil program, jaki w sprawie rozbrojenia wypływa z postanowień traktatu o Lidzie narodów. Mówca zaleca klasie robotniczej na całym świecie, aby ułatwiła przeprowadzenie życzeń zgromadzenia Ligi w sprawie rozbrojenia.

Szwecja stwierdza, że kraje niektóre mają szczególne ku temu powody, aby żądać za gwarantowania swego bezpieczeństwa za pomocą odpowiedniego stanu uzbrojenia.

Noblemere oświadcza, że rząd francuski zawsze przyłącza się do przypozycji zmierzającej do rozbrojenia i do organizacji kontroli co do stanu uzbrojenia.

Poruszając sprawę stosunku pomiędzy Francją a Niemcami Noblemere oświadcza, że obok Francji wolnej i pokojowej znajduje się też miejsce i dla Niemiec w równym stopniu wolnych. Francja jednakowoż chce równocześnie mieć niezbędne rękojmie, a te

są w chwili obecnej niedostateczne. Francja wyraźnie zarzeka się wszelkiego militarystu, podczas gdy w Niemczech się toczy walka pomiędzy zwolennikami wojny odwetowej, a przyjaciółmi pokoju, walka zmuszająca Francję do pozostawiania nadal z bronią u nogi, ale z tego powodu nie wolno jeszcze oskarżać Francji o militarystę. Dlatego też Francja weźmie udział w obradach waszyngtońskich, aby przychylić się do dzieła rozbrojenia.

Następny, mówca Fischer przypomina, że Anglicy należycie poznali Francuzów na polu walki i wiedzą o wszystkich cierpieniach, jakie Francja doznała, jak również uświadamiają sobie, jaki dług zaciągnęła ludzkość względem Francji.

Zgromadzenie przyjmuje jednomyślnie wniosek Schanzer'a (Włochy) o ryczałtowym przyjęciu wszystkich rezolucji komisji rozbrojenia.

Badanie sprawy G. Śląska.

PARYŻ. W interwiewie udzielonym korespondentowi „Temps” oświadczył inż. Stanisław Grabianowski, że był przesłuchiwany przez 2 rzeczoznawców upoważnionych przez Radę Ligi narodów do prowadzenia badań w sprawie podziału G. Śląska co do sprawy organizacji transportów oraz co do innych spraw z zakresu życia gospodarczego tego obszaru. Rzeczoznawcy zasięgali od inż. Gra-

bianowskiego informacji z widocznym pragnieniem zaznajomienia się z całym problemem w celu uzyskania ostatecznych wniosków trafnych i dokładnych. Inż. Grabianowski dodał, że uderzyła go szerokość poglądów i duch nawskroś naukowy, jakim badany jest problem górnośląski w Radzie Ligi narodów.

Z okupacji żydowskiej.

KUPCY NORWESCY PRZECIW HANDLOWI Z ROSJĄ.

RYGA. Związek Banków i domów handlowo-przemysłowych norweskich złożył rządowi protest przeciwko zawarciu umowy handlowej z Rosją sowiecką. W protestie tym wykazano, że na mocy umowy rząd sowiecki korzystałby z wszelkich praw i przywilejów, które nie przysługują nam obywatelom norweskim. Zdaniem autorów prote-

stu umowa z Rosją sowiecką wywołać musi niższe ceny na rynku drzewnym i kryzys na rynku rybnym w Norwegii północnej.

NOWY SPOSÓB.

MOSKWA 210 (PAT) Ludność gminy Faszewo została skazana na roboty przymusowe za niespełnienie obowiązku podatku żywnościowego, aż do czasu zupełnego uiszczenia się z tego obowiązku.

Uczciwy głos Niemca.

PARYŻ. (PAT) Jak donoszą z Berlina poseł socjalistyczny Hoffman zwrócił się do redakcji „Vorwärts” z listem, w którym protestuje przeciwko oszczerstwom prasy nacjonalistycznej co do rzekomego zachowania się władz francuskich wobec nieszczęśliwych ofiar katastrofy w Oppau.

Mieliśmy nieraz sposobność uskarżać się na to i owo co się działo na terenie okupowanym, ale radzi jesteśmy, że mamy możność powiedzieć coś dobrego o naszych przeciwnikach.

Naczelna Rada Ludowa.

BYTOM (PAT) Naczelna Rada Ludowa oświadcza między innymi: Naczelna Rada Ludowa zajmuje, jak przedtem, tak i nadal takie samo stanowisko, w sprawie umożliwienia uchodźcom jaknajszybszego powrotu do domów przy równoczesnym zagwarantowaniu zupełnego bezpieczeństwa dla życia i mienia uchodźców, i w sprawie podjęcia kroków w celu pojednania obu narodów. Strona zaś niemiecka chce w dalszym ciągu uniemożliwić to porozumienie, gdyż ze strony niemieckiej liczne zbrodnie, dokonywane na polskiej ludności, dotąd nie ustają. Stwierdzamy z naciskiem, że będzie zależało od dobrej woli niemieckich czynników, aby tak zwana akcja pojednania, zapoczątkowana przez te czynniki, dała pożądane rezultaty. (3)

(wp) Były minister spraw wewnętrznych Rączkiewicz mianowany został wojewodą nowogrodzkim.

Angielscy dziennikarze w Warszawie.

W tych dniach przybyli do Warszawy Gdańska dziennikarze angielscy. Na dworcu przywitali ich przedstawiciele min. spr. zagr., szef wydziału zachonu europejskiego Koźmiński szar. szef. biura prasowego Ładoś.

Imieniem Syndykatu dziennikarzy polskich powitał gości p. Maciej Wierzbński w otoczeniu kolegów po piórze.

Po zwiedzeniu miasta goście zostali z proszonym na bankiet do sali Mainowej w hotelu Bristol. Imieniem Syndykatu toastował na cześć prasy angielskiej p. Wierzbński. Odpowiedział mu redaktor Grant („Morning Post”) wznosząc toast na cześć prasy polskiej.

Potem goście zwiedzili zamek królewski, wystawy sztuki angielskiej w kamienicy Buryczków poczem zostali przyjęci na aud encji przez Naczelnika państwa, prezydenta min. oraz ministra spr. zagr.

Import Rumunji.

BUKARESZT (PAT) Hav. Ogłoszono tu dekret o swobodnym imporcie bez obowiązku uzyskiwania uprzednio zezwoleń importowych. W odniesieniu do niektórych towarów, prócz cła, będzie pobierany specjalny podatek od przedmiotów zbytku.

CZYJA WINA?

Tyle ran krwawych, których nikt nie leczy i tyle gorzkich, niestartych łez, a szara niedza—wielki ból człowieczy, ze śmiercią jeno ma ostatni kres.

Stała się zgoda niedościgną marą, bo brat dla brata w nienawiści—wróg, więc zwątał ten natchnionych niewiarą: czyżby mógł istnieć dobry jaki Bóg?

Czemu to bracia? Czemu między wami płomień bratniego miłowania zgasł? że źle na ziemi—o, powiedzcie sam, czy winą leży w Bogu, czy też w was?...

L. z Macherskich Pruszyńska.

KRONIKA

— Milionówki.

Każdy ma prawo zastawić w polskiej krajowej kasie pożyczkowej 6 sztuk milionówek. Jeżeli chodzi o cele produkcyjne lub potrzeby pracowników (np. leczenie, odpoczynek itp.) norma ta nie jest przestrzegana, zdarzają się wypadki lombardowania po kilkaset sztuk milionówek.

Pożyczka wydawana jest na 3 miesiące do wysokości 75 proc.

— Francuskie stypendja dla Polski.

Z Paryża donoszą, że wyższych uczelniach francuskich ustanowione zostały stypendja dla Polaków. Stypendja te oddane zostały do rozdziału towarzystwu polsko-francuskiemu.

— Dziennikarze rumuńscy.

Dziennikarze rumuńscy, którzy bawią obecnie w Krakowie, wyjeżdżają do Bielska i Sosnowca skąd zawitają do Łodzi.

— Z kancelarii rejentalnych.

(—) Wymagane od niedawna zabezpieczenia pożyczki przymusowej przy transakcjach dokonywanych u rejentów (kupna, ceży, kwity hipoteczne) zostały zawieszone.

— Spadek dolara.

Od dnia 29 października zaczęła się zniżka dolara, który w sferach spekulantów spadł o 1,200 punktów. Spadek ten tłumaczy jedni represjami rządu wobec spekulantów, inni przerażeniem samych spekulantów do czego doprowadzili markę polską, inni natomiast po prostu... świętami żydowskimi. Dolary, za które płacono 6,570 spadły do 5850.

Można przypuszczać, że jest to gra giełdowa.

— Podrożenie tytoniu.

Od dnia 1-go października wszystkie gatunki tytoniu zdrożały o 100 procent.

— 300 milionów na apowizację miast.

Związek miast wystosował do rządu prośbę, domagającą się upoważnienia P. K. O. do umieszczenia w banku komunalnym 300 milionów marek na potrzeby apowizacyjne miast, a zwłaszcza na zaopatrzenie ludności w węgiel.

— Bohaterzy łódzcy.

Donoszą nam z Berlina, że tam aresztowano 70 żydów, obywateli „polskich” (z Łodzi, Sosnowca i Będzina, gdzie na czarnej giełdzie przeprowadzali operacje nielegalne a nawet fałszywymi banknotami).

Co bezczelniejszym jest w tej sprawie, że wszyscy podają się za Polaków.

Żywa pochodnia.

(k) Przy ul. Rokicińskiej 54 od wybuchu nafty stanął w płomieniach 32 letni robotnik Boleśław Zdzarski, którego pogotowie przewiozło do szpitala Poznańskiego.



— Zbiorowe otrucie.

(k) Przy ul. Pomorskiej pod Nr. 44 uległa zbiorowemu otruciu arsenikiem, dosypanym do jedzenia cała rodzina kupca Kneppmana a miano wicie sam Jena, lat 55, oraz dzieci: 25 letnia Regina, 23 letnia Genia, 20 letnia Franja i 3 letni Marks. Arseniku wysypała służąca podobno przez omyłkę zamiast sacharyny. Zona Kneppmana jedzenia nie próbowała i ona edna wyszła calo. Lekarz pogotowia zastosował antydotum.

— Samobójstwa.

Przy ul. Andrzeja pod nr. 4 pozbawiła się życia przez otrucie kwasem solnym 30 letnia sklepowa Róża Handeleran. Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Przy ul. Południowej pod nr. 22 żona dozorcy domu 52 letnia Jadwiga Beńczyk otruciła się kwasem solnym.

Samobójczyńnię w ciężkim stanie pogotowie przywiozło do szpitala Poznańskich.

— Śmiertelne wypadki.

(k) Przy ul. Aleksandrowskiej pod Nr. 65 spadła z góry belka na głowę 13 letniego chłopca Icka Kychtera i zabiła go na miejscu.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądownych.

Ze sportu.

— Bieg o mistrzostwo Rzeczypospolitej.

W niedzielę odbył się w Warszawie pierwszy bieg narodowy o mistrzostwo Rzeczypospolitej polskiej.

Pierwszy przybiegł do mety kapitan Baran z „lwowskiej Pogoni“ przebywając dystans 6 kilom. w 23 minuty 10 sekund. Tuż z nim przybył Ziffar z warszawskiej „Korony“ trzeci był Abel z łódzkiej „Siermi“.

— Olimpiada akademicka.

Rozgrywana przez 2 ubiegłe dni polska olimpiada akademicka w Warszawie przyniosła zwycięstwo akademikom warszawskim.

(3)

Z kraju.

Zjazd kupiectwa żydowskiego.

Przed paru dniami obradował we Lwowie drugi zjazd kupiectwa żydowskiego. Przyjęto rezolucję, domagającą się rozszerzenia wolnego handlu na wszystkie dziedziny obrotu gospodarczego; równomiernego traktowania kupiectwa we wszelkiej akcji gospodarczej i społecznej; współdziałania kupieckich organizacji zawodowych w przygotowaniu projektów ustawodawczych odnoszących się do handlu, i wydana no weli do ustawy o przymusowym odpoczynku w niedziele i święta.

Zjazd wzywa kupiectwo żydowskie do zorganizowania banku dla kupców żydowskich. Wreszcie Zjazd uchwalił szereg rezolucji w sprawach podatkowych i w sprawie urzędu.

WALKA Z SZOWINIZMEM UKRAIŃSKIM.

Dyrekcja policji we Lwowie zawiesiła „Pomoc Akademicką“, organizację ukraińską, stwierdzając, że organizacja ta przeprowadza wpisy na kursy tajnego uniwersyte tu ukraińskiego i przekroczyła w ten sposób swój statut. Dziś też zawieszony został ukraiński „Wistnyk“. Stwierdzono, że redakcja „Wistnyka“ stale występowała agresywnie przeciw administracji polskiej we Wschodniej Małopolsce, oraz przeciw społeczeństwu polskiemu, czego dowodem były stare

w tem piśmie konfiskaty.

LWOW (PAT) Dyrekcja policji we Lwowie zawiesiła wydawnictwo ukraińskie „Wistnyk“ z powodu zbyt agresywnych wystąpień tegoż dziennika przeciwko administracji polskiej i wogóle przeciwko społeczeństwu polskiemu.

GOSCIE RUMUNSCY W KRAKOWIE.

W niedzielę przybyło do Krakowa gro no dziennikarzy rumuńskich, aby się zapoznać z realnymi stosunkami u nas z naszymi wysiłkami i dążeniami. Wrogie siły, jawne i ukryte, nie ustają w zabiegach, aby w fałszywych kolorach nas przedstawić. Odbijało się to w prasie i dzięki temu urosło za granicą wiele uprzedzeń i fałszywych sądów.

Goście rumuńscy byli we Lwowie, gdzie mieli sposobność przypatrzeć się naszej produkcji, naszym wysiłkom gospodarczym. W „Targach“ lwowskich wzięli udział masowo kupcy rumuńscy. W Krakowie zapoznają się goście nasi z zabytkami naszej przeszłości.

Rumunja—to nasz wierny, sojusznik polityczny, nasz zasiadł i przyjaciel. Mieliśmy ostatnio tego dowód w Genewie. Min. Take Jonescu pięknie zajął wobec naszych granic na wschodzie stanowisko. Przedstawiciele prasy naszego sojusznika i sąsiada witamy najserdeczniej w starożytnym grodzie Jagiełłonów.

Uparty sędzia.

W Górcz Pabianickiej był sąd, w którym zasiadał sędzia z wyboru, właściciel cerigłni Wise. W Górcz Pabianickiej ma być sąd zwinieły. Panu Wise, jeszcze tak niedawno źle usposobionemu dla polaków, przypadł do gustu urząd sędziego. Nie chcąc go stracić zabiera on podobno o wakującą posadę w mieście Pabianicach.

Uważamy, że do miasta o 30,000 ludności, miasta przemysłowego, a więc dostarczającego sądom sporo różnorodnych kwestji, potrzeba sędziego bardziej specjalnie urobionego i dla tego jak nas zapewniali, pomimo usiłowań współplemieńców sędziego, kandydatura ta nie może być mile widzianą. Spodziewamy się, że władze, od których ta nominacja zależy—zadają należycie sprawę i miastu dają odpowiedniego sędziego.

Śledztwo w sprawie zamachu.

— Śledztwo policyjne w sprawie zamachu Fedaka na Naczelnika Państwa i na wojewodę Grabowskiego postąpiło o tyle, że co do osoby samego sprawcy zostało ukończono i akta odstąpione prokuratorji, która od tej chwili prowadzić będzie dalsze śledztwo. Sam Fedak w tym stopniu wrócił do zdrowia, że go wczoraj odstawiono do aresztów sądu karnego.

Uwięzieni razem z nim dr. Barwiński i dr. Ogonowski oraz roznosicielka ciast kawiarni „Renaissance“ Szepietacka pozostają nadal w areszcie policyjnym.

Wydóz złota z Polski.

„Gazeta Poranna“ 2 gr. „donosi, że w Słagrodzie na Pomorzu wylądował aeroplan wojskowy polski zmuszony do opuszczenia się na ziemię wskutek zepsucia się aparatu.

Zandarmerja wojskowa zainteresowała się lotnikami i zawartością aeroplanu. I okazało się, że jechali aparatem: gen. porucznik armji Bałachowicz Józef Kwaśniak i 2 sierżantów polskich.

Panowie ci fruwali bynajmniej nie dla przyjemności. Bliższe badanie wykryło, iż wieźli ilość złota i jakąś korespondencję do Gdańska.

„Lotników“ aresztowano i osadzono w więzieniu.

Ciekawi jesteśmy, pisze dalej „Gaz. Por.“ jak do tego przyszło, że nasze aparaty wojskowe używane są do wywożenia złota polskiego do Niemców.

Sądzimy, iż wojskowość nie zechce chociaż swiała pod korcem, lecz wyjaśni opinii publicznej tę drastyczną afere.

Przemysł i handel

Stosunki handlowe z Węgrami.

(pw) Na giełdzie w Zurychu zanotowano ogromny spadek korony węgierskiej. I w związku z tem płacono już w dniu 22 um. na giełdzie pieniężnej za markę polską 0,25 koron. Wobec tego otwiera się znowu bardzo wiele perspektyw dla handlu polsko-węgierskiego. szczególnie zboża; ziemniaki można tanio na Węgrzech nabywać.

Dnia 15 września notowano na giełdzie buda-peszteńskiej ceny za zboże: pszenica nowa 1590 koron, żyto 1210; jęczmień 1570; o-wieś 1350; kukurydza łuszczone 1770; niełuszczone 930; fasola 2000; otręby 880; mak. 6000 groch 1900; nasiona lnu 2000.

Projektuje się zawarcie w końcu br. racjonalnego traktatu handlowego polsko-węgierskiego.

Jedna z firm węgierskich pragnie importować z Polski skrawki towarów włóknistych (Maschinen—putzhadern) i odpadki nitok, wełny, bawełny, otrzymywane w przemyśle tekstylnym (Maschinen—Putzwolle). (Firma, która mogłaby eksportować powyższe artykuły zechcą się zgłosić do Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej w Warszawie.

—Targi Wschodnie.

Targi Wschodnie nie zostały przedłużone do dnia 10 października jak była mowa ale zostaną zamknięte 5 października.

— Ruch na Targach lwowskich coraz bardziej wzrasta.

Według obliczeń biura informacyjnego we czwartek zwiedziło Targi około 60.000 osób. Między innymi przybyli dziennikarze rumuńscy, którzy podziwiali wspaniały rozwój przemysłu polskiego. Od 2 dni objawia się tu silny ruch wycieczkowy młodzieży szkolnej. Między innymi przybyli także wycieczki szkolne z Krakowa. We czwartek obrót Targów wschodnich osiągnął sumę miliardów marek. Ruch jest nadal bardzo ożywiony.

Do dziś obroty na targach wschodnich dosięgają 11 miliardów marek.

— Manufaktura polska na T. Wschodnich.

(ph) Manufaktura polska wywołała szczerzy podziw a raczej zdumienie licznych gości z granicznych. Wyroby łódzkie i białskie uznane zostały przez kupców zagranicznych za wyrob pierwszorzędny. To też branża ta notuje najwięcej zamówień. Jak mnie informują przedstawiciele fabryk wyrobów tekstylnych zamówienia dotychczasowe obejmują produkcję na kilka miesięcy naprzód tak, że dalszych więcej już nie przyjmują.

Sprawa ppor. Wereszczyńskiego

Wyrok.

Przez 10 dni ciągnęła się w sądzie wojennym sensacyjna sprawa podporucznika Wereszczyńskiego, oskarżonego o roztrwonienie 10 milionów marek, należących do państwa.

Przy naświetlonej po brzegi sali sąd wydał wyrok skazujący ppor. Wereszczyńskiego na karę śmierci majora Fagnera za niedokonywanie rewizji kasy na 8 dni aresztu, szeregowca Miatkowskiego uniewinnił.

URODA ŻYCIA

STEFANA ŻEROMSKIEGO
WĘGRZYNI — — — — — BRYDZŃSKA

Drzwiczki hermetyczne, ażurowe,
wentylatory, blachy i rusza restau-
racyjne, piecyki szlifowane, oraz
wszelkie wyroby piecowe i kuchenne
poleca:

FABRYKA DRZWICZEK HERMETYCZNYCH

Piotra Ławacza

W K O N S K I C H

Skład w Łodzi, ul. Sienkiewicza 30.

SAMOCHODOWY OMNIBUS

na pneumatykach na 16 osób marki Presto 40 konny dos-
konata maszyna z gwarancją w ruchu do sprzedania za
dwa miliony. Podebić Zakrzewski (32 86P)

Potrzebny chłopiec

z kaucją,

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do Rozwoju.

3217B

Panienka

z 3 klasowym wykształceniem potrzebna.

Oferty w Rozwoju pod „J P,

3183B

Dr.

Dr. B. Knichowiecki

choroby dzieci

wznowił przyjęcia od g.
3-5 Nawrot 2.

Dr. med. A. Starzyński

powrócił

choroby nerwowe ul. Pańska
Nr 3 od 4 do 6.
(5003W)

Dr. med.

Bolesław Mikłaszewski

choroby wewnętrzne i dzieci.
Piotrkowska 118, m. 4, I pi
przyjmuje od 5 do 7 w.
3284B

Dr. S. KANTUR

specjalista chorób wenery-
cznych i skórnych.
ul. Ewangelicka 2. Godz.
przyjęć od 9-2 i od 6-8.
Panie od 5-6. 2280p

Dr. Artur Banasz.

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza
dróg moczowych, chron. rzeza
czka)
przyjmuje od g. 5 do 7.
Koniuszki Nr 11.
2851-K-6

U. ALTENBERGEN

CEGIELNIANA 81

choroby nosa, gardła, uszu
od 10 $\frac{1}{2}$ - 11 $\frac{1}{2}$ i od
4 $\frac{1}{2}$ - 7 wiecz.

Prośne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A!A!A!! Obrączki ślubne
pierscionki kol-
czyki z gwarancją za złoto duży
wybór różn. fasonów zegarów
poleca polski sklep zegar-
mistrzowski jubilerski Jan Pla-
cek Brzezinska 10 przy sklepie
zakład reperacyjny w-20

A.A.A. Kupuję futra, zakłady
karakulowe, fokowe
garderobe, bieliznę, dywany, me-
ble, maszyny do szycia, placę
najlepiej. Wólczańska 43, Chrz-
nowicz. 3572-00

A.A.A. Kupuję meble dwa
futra bieliznę, gar-
derobe maszyny do szycia. Pla-
cę najlepiej. Łańnik Benedykta
nr. 28 m 13 parter. 1555-4

A! Meble łóżka szafy bielizniar-
kę umywalnię leżankę oto-
manę lustro kredens stół krzes-
ła biurko zegar sprzedam tanio
Piotrkowska 223-3 front. 2350-3

A Łóżka, materace, stół,
krzesła kredens, dębowy
sprzedam Sienkiewicza 59
m. 21 oficyna II wejście
pierwsze piętro. 2490-3

A Meble maszyny dębowe sprze-
daje Kaczorowski Piotrkow-
ska 35 (w podwórzu) 2567-5

Cztery nowe wozy lekkie oraz
krowa dojna do sprzedania
Gdańska 76 2561-2

Sklep m. n. kawy kawiarnie
i herbaciane sprzedam Tar-
gowa 12 Szmyt 2307-3

Kupię lokal na sklep. Oferty
w „Rozwoju” sub. „A J”
2573-2

Sklep spożywczy do sprzedania
z powodu wjazdu byle zaraz
Konstantynowska 75 2548-2

Okazja dla mechanika. Do
sprzedania zakład mechanicz-
ny z warsztatem w Bydgoszczu
w śródmieściu z mieszkaniem
2 pokoje i kuchnia z piwnicą
7 rowerów 2 maszyny do szycia
2 szewskie maszyny 2 polifony
3 gramofony wraz z meblami
za 1 i pół miliona. Andrzej
9-15 Pawłowski od 1-3
2560-2

Meble sprzedam Sienkiewicza
59 oficyna II wejście II pię-
tro m 26 2125-3

Dom 35 mieszkań 2 milio-
ny 600 tysięcy dom 3 p.
światło wodociąg ogródek
5 i pół miliona Piotrkow-
ska 284 51 Górny Rynek
2343-2

Sprzedaj i kupno nieru-
chomości fabryka 30 mi-
lionów i fabryka 500
milionów dalsze szczegóły
na miejscu Piotrkowska 284
51 Górny Rynek 2344-2

Kto chce sprzedać prędko dom
niech się zgłosi Przejazd 24 3
2507-2

Kupuję meble używane dywany
Kupię dobrze 24-3 2508-4

Domy dwa sprzedam zaraz wła-
domość Przejazd 24-3
2505-4

Dom murowany na Rajtera do
sprzedania wiadomość w Rado-
goczu ul. Konarskiego 3-8

Do sprzedania wóz dla aptekary
i farbiarnia Wysoka 9
2487-2

Kupię posesję w mieście
lub poza miastem do 1
miliona Oferty w Rozwoju
sub „Milona”. 2455-2

Sprzedam sklep i wędzarnię
Szosa Fabiancka 23
2578-2

Kupię sklep lub inny interes
handlowy wiadomość Prze-
jazd 24-3 2506-3

Różne:

Akszerekka Pipikowa Piotrkow-
ska 132-14 Dla pań przyjezd-
nych pokój. 2233-12

Potrzebna służąca Przejazd 63
u gospodarza 2515-3

Pokój umeblovany frontowy
elegancki zaraz do wynajęcia
na ul. Radwańskiej Oferty pod
„XX” mieszkanie do Rozwoju.
2558-2

Potrzebna służąca z praniem do
pralni Gdańska 5
25-6-3

Poszukuje stróża do małego
domku Zgłosić się u. N. Baba-
da Pomorska 18 2555-2

Potrzebny dozorca robót z
kaucją Magistracka 4 m
2 part wiec od 5-ej lub ra-
no do 9 ej 200-13

Ugrobnik znając wszystkie
działy ogr. handlowego
i ozdobnego a przeważnie
zakładanie sadów przyjmnie
roboty sezonowe i stałe ins-
pekcje Przejazd 33 m 4 od
1/2-1-ej do 1/2-2-ej Maj-
kowski 2106-2

Student udziela korepetycji
Długa 43 L. Kosiński.
2438-3

8 wagonów siana wysokiego ga-
tunku do sprzedania zaraz.
loco wagon stacji kolejowej pod
Łodzią Wiadomość ul. Karola
14 codziennie godz 4-6 u p. Wol-
kowskiego 2478-2

Potrzebna inteligentna kobieta
do zapełnienia się gospodar-
stwem Dzielna 29 sklep kolonial-
ny 2517-2

Przyłakał się pies chart ode-
brać można Targowa 79 13
2530-2

Zdolny szofer poszukuje posa-
dy zgłaszać się u. Napór-
kowskiego 13 m. 20. 2509-5

Zaginęła foksterierka 15 | 9-2.
biała z czarnymi łatkami.
Odprowadzić Andrzej 40 Jeske-
2

Ważne dla pań: Najnowsze
modele można nabyć po ce-
nach przystępnych w pracowni
kapeluszy W. Głuchowskiej
Przejazd 14 w oficynie. Również
przyjmuje się pióra do prania i
frizowania 2484-2

Poszukuje mamki z świeżym
pokarmem Dzielna 5 Kujaw-
ski. 2485-2

Zagubione dokumenty

Lesz Wolf Pinkus zagubił
kartę powołania wydaną w
Łęcz. 2493-3

Zagubiono portfel z paszportem
okupacyjnym wydanym
w Łodzi oraz kartę po-
wołania wydaną w P. K. U. na
imię Artur Haine Kiliński
go 227

Salańska Władysław Trelen-
berga 15 zagubiła paszport
niemiecki wydaną w Łodzi
2502-3

Adamczyk Weronika Łndwika
22 zagubiła tymczasowy do-
wód osobisty wyd. w Łodzi
2471-3

Zagubiał paszport polski wyda-
ny w gm. Kociszew na imię
Jan Sarnowicz 2562-3

Józefa Spodenkiewicz zagubiła
paszport niemiecki wydaną
w Łodzi 2557-3

Kazimierzczak Stanisław Rybna
10 zagubił kartę beztermino-
wego urlopu wyd. w Grójcu
2515-3

Izrael Kufer zagubił paszport
polski wydaną w Łodzi
2550-3

Wiktorja Szczesna zagubiła
paszport niemiecki wydaną
w Łodzi 2553-3

Trzask Florian Wólczańska 118
zagubił pa. zport niemiecki
wydaną w Łodzi 2552-3

Przybylski Stanisław zagubił
paszport niemiecki wydaną
w Łodzi i kartę rejestracyjną
wydaną w P. K. U. w Łodzi
2447-3

Forwarski Aleksander zagu-
bił paszport rosyjski
wyd. w Radozioszu i karta
wo skowa bezterminowego
urlopu 2584-3

Michalina Miarka zagubiła
paszport niemiecki wy-
dany w Łodzi 2575-3

Zagubiono paszport wy-
dany przez Kemendę
Policji Państw. w Łodzi na
imię Chana Pilger Zawaj-
ka 21. 2614-3

Bośławowi Pogockiemu
skradziono kartę powo-
łania wydaną w P. K. U. w
Łodzi i dowód osobisty wy-
dany w Łodzi. 2638-6

Smetanski Adolf Borysza
24 Bałuty zagubił do-
wód osobisty wydany w gm.
Łojstawice i kartę powoła-
nia wyd. ze Sieradza 2561-3

Skradziono w pociągu port-
fel z pieniędzmi dwa
paszporty polskie na imię
Zofii i Józefa Skobieralnych
wydane w Now. Sieradzkim
gm. Bogumińsk w oraz metry-
kę urodzenia wydaną w Sie-
radzu 2581-3

Fajwisz Bobrowski zagubił
legitymację chlebową
wydaną w Łodzi 2689-3

Franciszek Miarka zagubił
paszport niemiecki wy-
dany w Łodzi 2576-3

Zimnicki Marjan zagubił
paszport niemiecki wy-
dany w Nowym mieście
164-3

Definski Ignacy Sierenie-
wicka 8 zagubił pasz-
port rosyjski wydaną w
Tuszynie 2341-4

Paszport polski na imię Al-
bina Augusta Słiera
wydany w 1920 roku przez
Urząd Policyny w Łodzi
oraz różne dokumenty bez
wartościowe w portfelu, zagi-
nety w drodze do Dworca
Kalkiskiego dnia 27 września
rano Znalazca zatrzymując
gotówkę zechce portfel z
dokumentami oddać za
naprodą mk. 2000 do A.
Seitera ul. Sienkiewicza 53
2511-3

Zaginęła legitymacja wyd-
ana przez agenta konsularne-
go w Murmańsku gub. Ar-
changielskiej na imię Józefa
Szaria zamieszkały przy ul.
Suwalskiej 19. 2481-3

Zagubiono paszport i różne pa-
piery na imię Bronowski
Zwielonia proszę oddać północ-
na 11 Morgens: ern w-2

Lasota Władysław Granitowa
29 zagubił paszport nie-
miecki wyd. w Łodzi w-2

Baczyńska Antonina Kiliński
go 94 zagubiła dowód oso-
bisty wydany w gm. Długa.
2-14-2

Lenartowicz Jan zam. w Jeżo-
wie zagubił kartę beztermi-
nowo-go urlopu wyd. w Brze-
nach 2566-3

CENA OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 50 mk. ZWYCZAJNE 20 mk. NEKROLOGI mk. 25 za wiersz nonpar. DROB. OGŁOSZENIA mk. 5
za wyraz, najmniej 50. Dla poszukujących pracy mk. 300. KOMUNIKATY mk. 50. Ogłoszenia za niejszo we 50 prc. drożej, zagraniczne
CO prc. drożej. Stronica przep. tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmuje się ogłosze-
nia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uw. aza Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”, w Zgierzu u p. Le-
a, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa poezycja obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.